

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy.

zespół (fond) 45.

Archiwum Dziaduszyckich

Część I. Rękopisy Biblioteki Poturzyckiej Dziaduszyckich.

25. Adam Junosza Rościszewski: „Dorzynek [!] w Żurowiczkach. Zabawa poświęcona na dzień wielm. jmci pana Franciszka Rościszewskiego [...]”. Utwór sceniczny. *Poł. XIX w. K. 8.*

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
АН УРСР

08

ВІДДЕ РУКОПИСІВ

Дідуши. 25

Adam Janowa Rożniowski

Dorzynek w Zurowiczkach.

ZABAWA
poswiecona na dzien
Wielmożnego Jego Mości Pana
Franciszka Rościszewskiego.
Oycu przez Syna.

BIBLIOTEKA
W. D.
POTURZYCKA



Dorzynek w Żurowiczkach.

Zniewianki, a Dziewki z wieńcami.
Zniewianze, Parobki i Pastere z koszami.

Wójt.
Mowcy. Podwójci.
Przyjęziny.

Chór Zniewianek i Pasterek.
Chór Parobkowi i Pasterczosi
Kapela i Gromada.

Stychać zdala wsielowania i mruk ludzi; na
koniec pokazują się Gromada; na której czole
widac Wójta z kapelą i z Urzędnikami. Za
niemi idzie gmin dziewczyn, worytkie bia-
to przybrane z wieńcami i kłosami i kwiat-
mi na głowach. Dziewczyny a które nie są
korony na głowach z plecione rżbozia popone,
draia gmin dziewczyn, i raczynaia, im znie-
wianskie wiosni, które potem dziewczyny na
chory z Pastercami i z kapelą wsielonia.
Za temi idą Parobczaki i chłopaiki młode w
srafinowe przybrane kupy; a za temi są
spodynie i starzy gospodarze; przed które-
mi chłopy nie są w korach ogrodnice owoce,
i Pastere nożne pasterskie godanunki. Gdy
się już Gromada przybliżyła, Wójt mówi
raczyna:

"Przyszedłem tu Panie do Ciebie z całą tutej;
"za Gromadą ażeby po zakończeniu Zniewiankim
"roku, łobie za dobroć twoją i łaski nam sioda;
"czono przy dniu swoim, oddac dzieki i podarki.
"Wiem że ie chociaż, liche są, i więcej z mniego jak
"tylko z owców goracy narrey, ztorione, dlatego
"ie z wdzięcznego serca pochodzą, nieodrzucisz;
"Poroweseliż tym smiotkowi twoim, iereli; i ich
"wiosni wiosniackich raczysz postuchac, i ich
"rzyczenia, i dany ich dla ciebie mile przyiz-
"miesz. Oto tu stoją dziatki nasre, dziatki;
"Doddani twoi, czekeia, nożka za twego, Porwał
by

by to uczynili."

Przybliżając Zmieńwiarki, z zboria uwitemi wien-
cami, a skacząc spiewając:

Wieniec ze zboria uwite,
Draży nadgródę wawite,
Z was pożytek z was ozdoba,
Gdy nam przyjdzie letnia doba.

Kiedy nam ^{2.} storice dopieka,
Kurdy pod zborze ucieka,
Zimno; zborze naw nagrzejowa,
~~Zborze kammi, i odziewa.~~

Sięnp oddant z piekności pole,
Spolecione wklini się na crole;
Tak się zdobyły matrony,
Niegdyś wielkich knolois zony.

Tak szeregowie były crawy,
Kiedy dan nieszedł w zapasy,
Lecz z przegłrzy do ptuga konie,
Sam yonacował na zagonie.

Dod toba nam ^{3.} się wrócicy,
Dod toba kmrotki ozity;
Porwól niech ci wieniec z igła,
Wienicy wdzięczności należyła.

Stawomiegory jest wieniec z igła,
Niż korona ztotołita,
Bo ta znaczy zbois woiny,
Ta zaś mitowc, czas spokoiny.

Niechże więc tuć siwe wtovy,
Ozdobia te ztote, ktovy,
Przyimiey dan' starania, joracy,
My iac dajem, my spiewacy.

A skoro te pieśni skonczyli, wykrecając się
w kółko przysiedli bliżej do Pana; a ta co-
miata wieniec z porzucicy, zdumując go spie-
wac zaczęła:

Tak nayspiękniejszy Przemicy,
Uietam w buiney dzielnicy,
Tę tymem wieniec uwita,
Kwieciemem go ozdobiła. 2.

3

Przyjmij, ie go Gyre Panie,
Dla Ciebie robion w sioitanie,
Ja est chec' twoiego ludu,
Wys' iyt wosot' i bez trudu.

Potem Druga Znieświanka zdejmuiać wioły wie-
niec spiełowac' raczeta:

Chociaż mój wieniec ze ryta,
Wdzięczność przecie w nim wyryta,
Przyjmij go do twoj gromady,
Ja twoe dobroć, za twoe nady.

Niegardź lichemi danami,
My ci dajem ie ze trami
Więcej pewnie w nich stoczy,
Niżli w woimęj zdobyty.

Poruot go u nóg twoych ztożyć!
Niech ci da Bóg sto lat dożyć!
Boż powtarza.

Skonczywszy piosnke, obydwie Znieświanki ztoży-
li wieniec u nóg Pana, gdy tym czasem Chór
Dziwoczyń z kapela, yso trzykrot spiewa:

Nie wieniec kłasko licza,
Nie kłótki ziarn dziedziara,
Niechajd bto gowstawienstwo tyle,
Da ci Niebo w każda chwile.

Gdy już Znieświanki wieniec ztożyli, i kapela u-
cichła, wiazywry się za ręce skakac' raczeli, spie-
wajac' następuiaćce Diewenke, która Chór Dziej-
woczyn z kapela, wykrykiem gorzerywał:

Grai muzyko spoczne tany,
Dan nieworgandził wieniec nasz,
Aiesz się kmiotku zamiedbany,
Dan nieworgandził pieśni nasz.

Chór dziwoczyń.

Niech żyje Pan co Poddanych,
Kocha jak dzieci woe wlasne,
Godzien konon z złota lanych,
Niech żyje dni z toż krawne!

Łaczymy ręce, choćmy, iotany,
Dziś Dziś Gyra, Dziś nam miły i

Synem iest kardy Poddany,
To sobie nieba zyczyty.

Chor Dziewczyn

Niech zycie Pan co &tc:-

Te ktore nas zdozia kwiaty,
Krucmy mu pod tego nogi;
Czcimy Pana, iak przedlaty,
Czciono Panow, czciono Bogi.

Chor Dziewczyn

Niech zycie Pan co &tc:-

To tylko nam zycie stodzi,
Ze nawz Pan wswot i zycy,
W nieba sie taki cztok nodzi,
Iak nawz Pan dobry, podczciwy.

Chor Dziewczyn.

Nieba szeregocie jego zycie!
Iaz wy cnoty nadgradacie,
Nadgradcie iemu nowicie,
Bo to cymn co kochacie.

Te piewn zakonczyla powtorzona caley Gromady Strofa:

Niech zycie Pan co Poddanych!
Kocha iak dzieci swe wstawne,
Podzien koron z ztofa luncy,
Niech zycie Dni z tofo Krawne.

Ustaty piewania i skoki i wrzask kapeli,
Dziewczyny na dawnym swim miejscu staneli;
a chlopcy i Pastere z kozami jorzy,
Stajowczy do Pana piewac zaczele:

To co rodza sady nawze,
To co porzynowze, satawze,
Niesiem; - Przyjmij te dan' sielska,
Przyjmiej rekę, Przyjacieliska;
a porwoł Pasterskie piewni,
Na fularce zagnac lewny.

Waze stozywory z owocami kozze, i rozne pa-
darunki, dobyli Pasterskie piewczatki i fu-
iary,

iany, i grali na Chory z piewaniem:

Łyżem Pastenec swobodnie
w budach i w Sataczach,
Łyżem miennie i niegłodnie,
Szereśliwi w tych czasach.

Wrocily się z tote czas,
Nawz Ogere pod toba,
Kwitną pola nowa lasy,
My szereśliwi z toba.

Jeśli kiedy, ah! o! Nieba!
Nadgródzacie cnotę,
Nadgródzicie teraz palnęba,
Warta wience z tote!

Wiechaj nas Franciosek, zije!
Dni Stugie Nestora,
Wiechaj nektar boski piie
Krak' boskich: Wierzora!.. -

Je ostatnie strofe raz Chór dziewczyn z ja-
stercami, a drugi raz cała Gromada z kape-
lą powtórzyla. — Uchwała Kapela i spiewo-
nie, a Podwojcy wystają wiersz wiersz raz-
czat: =

.. Dozwól Panie Chłopkom i Pastenkom twoim,
.. Których drzewy do ciebie dla ucerzenia swięta
.. twoego, i dla oddania tobie dzięk, miłosc i gorzy
.. wozżenie ku tobie zgromadziła, na pamiatke
.. twoiej dobroci i ich wdzięczności stawic, natym
.. dziedzinie Kolloz zdanniu, i uwienicze ga-
.. lwicciem, Dozwól na tej stronie lipy korze,
.. wyrzyc piwma dobroci twoja stawiac; niech
.. nowa i wozżeniem lipy, aieby gorzy, Loto..
.. mek drwid i stawit twoie dobroce..

Obnacajac się do Gminu: "Nurze do roboty!
.. rzniacie dannie, pleccie wience, tworcie ry-
.. ny. — W ten czas w ród roboty stychac było
.. spiewoy:

Dla miłosci miła poraca,
I zabawa, byc się z dacie,
Kto kocha, nic nie utraci,
Stodko bierze, stodko daie!.. -

2.
Zgatajow buduią Tyrami,
Danniatki porzez Niewolnikois,
My buduiem my Poddami,
Dla cie w srod weselnych Krywkoz.

3.
W ten czas gdy dumy niernano,
Kolloz z Danniu powoziano,
Pan nasz wysoho rozumny,
Pocieszy jest i niedumny.

4.
Tur sie konory cna robota.
Piekniey uklini sie ovi re ztota,
Porny to powi Potomek,
Pan byl Dobry, wdzieczny Ciomek.

Cata Gromada rzarem.

Alte danniu tu ktadziemy,
Alte tu rak zatrudnia was,
Alte my wozycy czuiemy
Miej szczeni tyle w hardym czasie.

W net byl utozony Kolloz, i uwieniczony co
stat swiatem, wosyotkie byly zatrudnione
reze, rownie staba mtodziuchmiej dziewery,
ny, iako dzreca starca z grybiatego re-
ka; i byl poswiczony trami, ktore nazy-
wajura wdziecznosci; i niebianom zwyszrai-
na weselosci wylatu. — Kapsela przez ten
casy oraw weselo gnata; tenaz ucichta
a Danobki i Pastenre wysta jowozy spie-
wali:

Prosimy teraz niech porzoli,
Pan nam tarczowac do woli,
Swiecmi Kolloz jego cnoce
Pieknieyza ze jest we ztoce,
Sym rzaderza ze jest we ztoce.

Potem ktamiazac sie Panu i porzytomnyu
zaczelu tamiec wami. Danobek najstan-
szy wriat pierwore Eriwianke, co i za-
nim idacy uczynili; a tak najstanszy
Danobek zaczelu tamiec w floc Kollozu
a za nim drugim siegiem tanczyli Da-
stere z Pastenkami; Eriwianre z Eriw-

wiarkami, kapela dosc skocznie grata lecz
Parobcy chcieli skoczniegrze miec przy
takim swiecie kapela, i dla tego kapelisz
ci byli przemowami spoiwkami: -

Parobek^{1.} Dwiec dzien' iest Pana,
Ja skacze od rana,
Skaczie w mna, Chtopcy
Skaczie i Parobcy.

Parobek^{2.} Maryna ma mila,
Janca' se igeryta,
Pana Imienniy,
Wesele Maryny.

Parobek^{3.} Ze przy tem kollosie
wydrzeczatem Loid
Nierazomne o tem
Bo mi stodka potem.

Parobek^{4.} Choc sie wydrzeczata
La ceta, Gromade,
Lecz bys mnie kochata,
Daj tobie rade.

Parobek^{5.} Wiem ze mi Maryna
Com czynit nieczgardzi,
Lep owca iedyna,
Doszt Panu wdari.

Parobek^{6.} Wkradtem miy Loid,
Wiemiec, - ona prosii;
Zatwierz dla Pana,
Staneta rutniana.

Karide strofe kapela dwa razy na skrzy
zscach i cymbalach powtorzyc mowiata.
- Darniec wygorainy sie przemowat, a dzie
woczynny kotem opawali z darniu utozony
kollos, i byly yame od Chtopcow otoczeni;
wtedy spoiwaly wszyscy Partenze razem:

Chociazie dziewoczynny,
Nawre ja nam mila,
Lecz ciebie iedynny
Kochamy nad wite.

I znou

Znowu spiewały razem Dziewczyny:

Imy ce Dziewczyny
Kochamy nad życie;
Bo tyś jest jedyny,
Co nam w świecie mile.

Potem dziewczyny z chłopcami koło koła
losu jedno koło zrobily; a skacząc spiewa-
li woryscy:

Niechaj nasz Pan żyje,
Od wszystkich kochany;
On serca podbie
Każdy mu podany!

Tamte się skończyły i piosnki; a Dasterkę
przysta piwożyć do lipy, co stąta wedla koła
losu, co go ościemata; i od deszczu i upału
stonecznego ochramiata; lejąc na konzenie
iej mleko, i wien'rac iey jien kwieciem,
spiewac zaczęli na chory z Dasterka=
mi:

Dasterze.

Lipo nad wodzai szeregliwa,
Niew' bediesz chusate Pana,
Bada' tytko dla nas ryerliwa,
Smien' tym jowimom niernana.

Dasterki.

Ze twe kore naderzmiemy
Sędzisz ze sie smecita
Chociaz my cie' kalecremy,
Lecz ta rana jest mita.

Dasterze.

J w naszym sercu wgrznie'te,
Pismo, dobroci Pana,
Na tej stodyery jone'te,
Autose' nawza schwy'tana.

Dasterki.

Ah! lipo nadto szeregliwa,
Ze porwiesz na kodye;

Co tylko miłość ponudziła,
W ręcu drżałowy ruc' morie.

Wystąpił potem Parobek najstarszy, a
wziął w rękę noryka wyrzynat na łopie,
mówiąc głośno niewątpiące słowa:

- .. Dzieci Ojcu, lud Panu, te Pamiętki Kładzie,
- .. Który Oycowska miłość umiał z Panstwem zgodzić,
- .. Bore ty go nam daj w łaski swej raktadzie!
- .. Day by był wiecznie, kiedy mógł się taki z rodzic!
- .. Potom ku Którym morie nie będziesz szeregłowy,
- .. Byś ojca miał w osobie Kłoneyed' Poddany,
- .. Czerzy pamięć tego, który dla nawrego żywy
- .. Jest szeregła! - wiek ten z tym ma być narzywany!

Tak mówił, i te słowa wyrył na kórce, a pou-
bliorna nadosć i ukontentowanie wydawało się żywe,
Kłask uczyony, rękami i przez ogólny całej
Gromady Kiryk, w którym styżel można było
słowa:

Niech żyje ojciec, niech żyje!
 Niech nawe Dzieci przerzije!
 Niech i ich serce podbia!
 Niech żyje narz Pan, niech żyje!

Zaczeło znova tańce, do których więcej ochoty do-
dawał trunek dla Gromady wytańczonej; spot-
niało Kielichy przy odgłosie muzyki i przy
następujących wykrzykach i pieniach:

I
 Tak miło ten napój pić,
 Niech tak miło Pan narz żyć,
 Naraz ten Puchar wyjskie,
 A niech Pan narz wiecznie żyć!

II
 Tak się miło z beczki leć,
 Tak przedką pełnią koleć,
 Niech tak na nawrego Pana,
 Dada szeregła wódrón z rana!

III
 Ole Kielich kropki liczy,
 Napój ile ma stodycy,
 Niech tak na nawrego Pana,
 Dada szeregła wódrón rana;
 Niechay Pan tak tyje żyć,
 Za to ten Kielich wypić!

4.
Ztota Prážka kubek wienery,
Bachchus mi sie z pod nocy wódzeczy,
Prážka ztote Bachcha tykne,
Niechay zije Pan nasz Knyhne.

Bogini ty s. Kto'ko zrodna,
Tak ty iestes' w stodzez jodna,
Zley na Pana ta stodzezay,
Ktore ia, i lud mu zjory.

Niechay zije Pan Kochany,
Wypicie Duhar nalany,
Za iego zdrowie, za zjeda,
Wypicie Duhar sawicie,

Zatwiec' idz, shoczne tony,
Kiedy troche ceter zoyany,
Poddacie mi tylko Dzbany
Niech zije Pan moy Kochany.

Zyi moy ocyre, zyi moy Panie,
Niewiedz o szerevciu odmianie,
Niech niebo szerevcie zupetjie!
A dwaknoi ten Duhar zupelnie!

Do skonczonych tanach i joiatyznych ko-
leciach, wysta jid przysiezny zgronady a na,
Karawozy milczenie moicit co Pana nar-
ste juiage stowa):

- .. Przyjates' nay Panie, tawhawie, nie tak jak
- .. Poddanych ale jak przeci' swoje; dater' nand
- .. to ucru, jak stodko to miec' dobrego da,
- .. na, Ktory niema sobie za wstyd, unirać
- .. sie do swego Poddanego, ale maiać go za
- .. zywiciela swego, tazy zpryziaznie z
- .. nim rze, i czyni z nim nazem brata,
- .. skie towarzystwo. Stodko miec' takie
- .. go Pana! Stodko tyi tak Poddany,
- .. Kiedy Pan na szerevciu Poddanych, swe
- .. szerevcie, raxtada! - Tys' sie wycwiczyt
- .. w Naukach, Ktonych my nawet zwa' na,
- .. umiemy, rebyś nam nadrit i nas nau,
- .. crat; tys' zbiorz wstodoty zborie twoie,
- .. i zgronadritev' przerz nozine rabiogijie.

47.
.. piemiadre; zebys' naw w niedostatku rywit;
.. nam dopomogt, i wcelore dni czynit! —
.. Ah! ile my powinne przyktadac starac
.. nie, zebymy ci waz wygodziczyli; zebymy
.. ci uczynili dni roskowne; i wostej, i akie
.. ty nam czynisz! — Bedziemy poprzedrac
.. roskary twoie czynowcia — kawre nato
.. pamietni ze nas kochasz; nietylko my ale
.. i dzieci nasze, kochac cie beda, iak dzie,
.. ci ojca kochacie;

Obracaiac sie do ludu:

.. Zbytne zapewnie mowie wam, wy dobrych
.. dzieci dobre Matki i Oycowie, zebyscie u,
.. poionili Dzialki wasze, o mitalosci; dobro,
.. ci Dana, i zebyscie w mitalosci ich serca w
.. biciali pamietc, mitalosci; i wracunek, i ego;
.. to was, sama, wasza wdziaczosc; i wrze,
.. rose nauzy. — Teraz dziekujcie Danura
.. dobre przyjecie; i wracajcie waz do Cha,
.. tek, i do Gospodarstwa waszego. —

w Pedy spiewaty Zniewianki:

Wrócmy się znowu do tanu,
Dziekujemy naszemu Danu,
Ze nas przyjął stożko, mile,
Ze nas bawił w długie chwile.

Za temi Chor Diewczym spiewat:

Grai muzyko stożko pienu,
Znamy iemu brimie zyczenia,
Wdziaczosc od nas waz nalezny,
Dan naw wozystkich sence Dziecku.

Zaczeta spiewac' cata Gromada z Kapetaj:

Ejze tenaz upokoinie,
Niebo dato ci hojnie,
Danow swoicy dobraci,
Czoto waz twe nie spaci.
Dzi mi zwierili wostodoty,
Co zrodzity twe niyzy,
Konczyli sie moroty,
Dan i lud iest wrzeszuszny

3.
Ty gorzyjateś naw mile,
Chociarzes jest nam Panem,
Dedyt najmilsze chwile,
Dan re swoim Poddanem.

Dziehuiemy ci za to
I przyrzemy ci wreczenie,
Wydziac w setne lato
Czci odbienat gorzymienie.

Zeby i nawre Dzieci,
I toba, wrerzeliwie zyli.
Zeby z taba rod trzeci,
Zyt iak moina najmili.

A po zyciu wrerzeliwym,
Byt byt nieba, miexkancem,
Dzie Bog wozystkiem poderciwym,
Swieci wrerzacia Kagan'em.

Woyt, Podwoyci, i Czypicini, Poiegnali
ia z Panstwem, - Grotnada zacreta od,
chodziec z gnamiem Kapeli wpiewa-
ia:

Niech zyje Byciec, niech zyje!
Niech nawre Dzieci gorzerzycie.
Niech i ich senca podbie.
Niech zyje nawr Pan, niech zyje!

Juz z mitta z ocrow, i zdala tytko sty-
chac, byto wykrzyki: - Niech zyje nawr
Pan. - niech zyje nawr Byciec! - Uci-
chty wzrakki, a daleki iur tytko sty-
szany byt gtor muryki i, Pastenkich
fletow, nakoniec batuch, który wozory,
na mnogow ludri wstat; a pojedyn-
ce tytko, raz blidkie, drugi raz sdalo,
ne stychac byto gtor. - Niech zyje!
- Niech zyje! - Niech zyje! -

Koniec.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.